№ 233. Wtorek 13. Października 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary na pogorzelców.)

Na wsparcie dotkniętych pożarem mieszkańców w *Zaleszczykach* zebrano w drodze składki w powiecie *Radymniańskim* 6 zł. 33 c., a w powiecie *Horodeńskim* 2 zł. 30 c. w. a., i pieniądze te zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

Gminy *Bakowce*, *Trybuchowce* i *Żabokruki* w obwodzie brzeżańskim, obowiązały się po wieczne czasy dla założenia spólnej regularnej szkoły parafialnej w Trybuchowcach, istniejący pod nr. 9. w Trybuchowcach budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela zawsze w dobrym stanie utrzymywać, porządki szkolne sprawiać, na opał szkoły dostarczać rocznie 6 niż. austr. sągów drzewa, a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi rocznie 127 zł. w a. gotówką z dodatkiem 30 mierzyc zboża w naturze w taki sposób, że z tego dawać ma 1) gmina Bakowce 38 zł., 2 mierzyc pszenicy, 4 żyta i po 2 jęczmienia i hreczki; 2) gmina Trybuchowce 31 zł. i tyleż zboża w wymienionych gatunkach, a nakoniec 3) gmina Żabokruki 58 zł. w. a. i tyleż co tamte gminy zboża w wymienionych gatunkach.

Również gmina *Repechów* w obwodzie brzeżańskim obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela i utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, tymczasowo zaś umieścić szkołę w wynajętym budynku, dostarczać na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela rocznie 52 fur drzewa, a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę diaka, rocznie 60 zł. w. a. gotówką z dodatkiem 2 mierzyc pszenicy, po 8 mierzyc żyta i jęczmienia i 6 mierzyc hreczki w naturze, a oprócz tego odstąpić mu do użytku część państwiska gminnego pod Nr. 97 i 102 objętości pół morga.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Jego c. k. Apost. Mość raczył w stosowaniu §. 5. ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa powołać najłaskawiej najwyższem pismem odręcznem z 4. października r. b. na dożywotnych członków do izby panów Rady państwa: tajnego radzcę, szambelana i prezydenta dyrekcyi finansowej *Jerzego* hr. *Béldy*; superintendenta ewanielickiego kościoła krajowego augsb. wyz. w Siedmiogrodzie Dr. *Jerzego Pawła Binder*; szambelana i pensyonowanego prezydenta sądu krajowego *Józefa* bar. *Bruckenthal*; kanonika i tytularnego biskupa skodarskiego Dr. *Michała Fogarassy*; tajnego radzcę, szambelana i wiceprezydenta gubernialnego *Jana* br. *Nemes*; ces. radzcę, hurtownika i dyrektora banku *Zenobiusza Konstantego* bar. *Popp-Böhmstetten*; tajnego radzcę i szefa sekcyjnego w ministeryum finansów *Ludwika Rosenfeld*, i tajnego radzcę, gr. oryentalnego biskupa *Andrzeja* bar. *Schaguna*.

Część nieurzędowa.

Lwów, 13. października.

Memorial diplomatique z 11go b. m. donosi w korespondencyi z Tryestu, że Cesarz Napoleon zgodził się zaraz na odpowiedź, jaką udzielił Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian deputacyi mexykańskiej. Przed odjazdem do Mexyku odwiedzi Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian z małżonką Tuillerye, a zamek Miramare oddaje do dyspozycyi Jego Mości Cesarzowi Austryi, swojemu najdostojniejszemu bratu. Deputacya mexykańska zaniechała na teraz podróży do Wiednia. Tak donosi telegram wiedeńskiej *Sonntags-Ztg.* z Paryża z 11go b. m.; my zaś wiemy już z dzienników wiedeńskich, że deputacya mexykańska była już w powrocie z Tryestu powtórnie w Wiedniu, ale i tą razą nie starała się o przyjęcie u dworu.

Prócz tego ma jeszcze wspomniony dziennik następujące wiadomości telegraficzne z Paryża: *Monitor* z 11. b. m. ogłosił dekret cesarski, który zwołuje senat i ciało prawodawcze na dzień 5. listopada. *Constitutionnel* z tego samego dnia dowodzi w artykule podpisanym przez pana Limayrac, że traktaty z r. 1815 względem Polski niebyły nigdy tak bliskiemi unieważnienia, jak właśnie teraz. Słychać też z pewnością, że król belgijski wiezie dla króla pruskiego do Baden jak najzupełniejsze zapewnienia co do prowincyi nadreńskich w razie wojny. — Od czasu ostatniego bilansu, ogłoszonego na dniu 9go b. m., zmniejszył się zasób gotówki banku francuskiego znowu o 8 milionów.

Cesarzowa francuzka Eugenia spodziewana była we środę, 10. b. m. w Madrycie.

W *Berlinie* rozlepiano 11go b. m. konserwatywne pamflety o wyborach z hańbiącemi ilustracyami, ale poźniej pozdzierała policya te plakaty.

Wiadomości telegraficzne z Nowego Yorku sięgają do 30. września. *New-York Herald* powiada: „Niepodobna, ażeby Bragg wyparł jenerała Rosenkranza z jego pozycyi, jeźli komunikacya z tym jenerałem niebędzie przecięta. Nic nie stoi na przeszkodzie posłaniu posiłków jenerałowi Rosenkranz; komunikacya między Washingtonem i Chattanoogą nie jest przerwana. Obiega pogłoska, że jenerał Meade posłał 2 korpusy jenerałowi Rozenkranz. Burnside był 24. z. m. ciągle jeszcze w Knorville. Podług wiadomości z Charlestonu z 25. b. m. nie ustają przygotowania do bombardowania. Separatyści gotują się wpaść w 1000 do doliny Shenandoah. Oficerom floty rosyjskiej okazuje lud wielką sympatyę. Przyjmowano ich publicznie i przygotowują bal na cześć ich. Na pewnym bankiecie mówił admirał: „Spodziewam się, że przesilenie skończy się spokojnie; Rosyanie są gotowi do wszelkich ofiar; są oni nawet gotowi spalić Petersburg, tak jak niegdyś spalili Moskwę.“ Zaś admirał Paulding mówił na bankiecie wyprawionym na pokładzie parostatku: „Spodziewam się, że jeźli zajdzie potrzeba, ażeby Ameryka walczyła z zewnętrznym nieprzyjacielem, połączą się Rosyanie ściśle z Amerykanami.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 11. października. *(Nowiny dworu.)* O powrocie Najjaśn. Pana nie wiadomo nic pewnego; jutro Jego Ces. Mość weźmie udział w polowaniu, o którem już donoszono. Z gości, którzy przybyli na polowania, książę saski odjechał we środę na Mnichów do Drezna, a książę Karol bawarski i książę Taxis odjeżdżają dziś z Ischl na Salzburg do Monachowa.

(Położenie kamienia węgielnego pod pomnik dla księcia Schwarzenberga.) Najjaśniejszy Pan rozkazał aby d. 18. b. m. przy uroczystym obchodzie pięćdziesięcioletniej rocznicy bitwy pod Lipskiem odbyło się także położenie kamienia węgielnego pod pomnik dla księcia Karola Schwarzenberga. W dniu rzeczonym o godzinie 10 przed południem odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kaplicy domu inwalidów, a po skończeniu tegoż, dokonanem będzie położenie kamienia węgielnego przez Jego ces. Wysokości Arcyksięcia Albrechta Feldmarszałka.

(Wysłanie deputowanych siedmiogrodzkich do rady państwa.) O uchwale siedmiogrodzkiego sejmu krajowego względem przedsięwzięcia wyborów do rady państwa, pisze *Ostd. Post*: Jest to wypadek wielce ważny do wykształcenia i ustalenia konstytucyi z lutego. 26 deputowanych, którzy w przyszłym tygodniu zajmią miejsca w izbie deputowanych, reprezentują nie tylko kraj w ściślejszej radzie państwa, lecz reprezentują także zwycięstwo zasad konstytucyi z lutego, w jednej z najważniejszych części państwa, która dotąd była w opozycyi względem ogółu. Fakt ten jest zbyt wielką klęską dla przeciwników konstytucyi z lutego, obyśmy jeszcze mieli prowokującym okrzykiem tryumfu zajątrzać ranę. Praktyczna myśl polityczna odnosi dziś zwycięztwo nad teoryami historycznych pretensyi prawnych, które są wątpliwemi, a bądź co bądź jednostronnemi. W kraju zamieszkałym przez trzy plemiona, dwa z nich oświadczyły się za przyłączeniem do całego państwa we wszystkich tych prawodawczych sprawach, którémi wszystkie części tegoż razem zajmować się muszą, jeżeli Austrya, nie mówiąc już o potędze na zewnątrz, ma nabyć na wewnątrz siły, którąby umożebniła dalszy rozwój wszystkich krajów ją składających.

(Czynności wydziałów rady państwa.) Wydział do obrady nad wnioskiem Mühlfelda, względem zmiany w regulaminie spraw, odbył posiedzenie. Jak wiadomo, wniosek proponuje, aby projekt ustawy, nad którym obrada postąpiła o tyle, że przez jedne z izb został przyjęty, był traktowany na przeszłej sesyi in statu quo. Wydział uchwalił polecić ten wniosek do przyjęcia, jednak z wyjątkami a) gdy izba deputowanych jest rozwiązana, b) gdy jeden z sejmów krajowych jest rozwiązany, c) gdy w jednym z krajów są rozpisane wybory bezpośrednie. Zresztą przed powziąciem uchwały ostatecznej, i zdaniem sprawy, wydział ma wysłuchać zdania ministrów względem tej ważnej kwestyi.

Na posiedzeniu wydziału finansowego d. 9. b. m. zajmowano się wydatkami na szkoły. Sekcya (sprawozdawca Dr. Herbst) postawiła wniosek następujący: w. izba zechce oświadczyć, że w zakresie rady oświecenia, o ile ten przekracza granice obradowania nad ustawami i rozporządzeniami, a w szczególności przekazywania spraw osobowych, o ile odnoszą się do uniwersytetów, nie mogą być pochwalane jako środek niestosowny, i dla skarbu państwa uciążliwy. Dep. Dr. Schindler zaproponował aby oświadczono, że utworzenie ministerstwa oświecenia jest konieczną potrzebą. Wszczęła się żwawa dyskusya. Prof. Brinz był za wnioskiem wydziału, ale zrobił zastrzeżenie na rzecz rady oświecenia, iż jej wpływ przy nominowaniu do szkół średnich i oddziałów technicznych jest skuteczny. Dep. Giskra, Taschek, Kuranda, Tschabuschnigg, Tinti byli za wnioskiem sekcyi, i za utworzeniem ministerstwa oświe-

cenia. — JE. minister stanu zabierał głos po dwakroć. W końcu przyjęto wniosek sekcyi z dodatkiem Schindlera.

(Posiedzenie izby deputowanych z d. 10. października.) Zaczęło się posiedzenie po godzinie 10tej przed południem. Na ławie ministrów zasiedli Ich Exc. *Schmerling*, *Lasser* i *Plenner*. Po odczytaniu protokołu i wniesionych petycyi przystąpiła izba z porządku dziennego do dalszej debaty specyalnej nad ustawą względem prawa osiedlenia.

Kromer proponuje, ażeby wziąć poprzód pod obradę §. 10., który prawo osiedlenia przyznaje mocą ustawy, a dopiero potem §. 8., który dopiero pośrednio przyznaje to prawo. Izba zgadza się na to.

§. 10. zawiera postanowienie, że urzędnicy, duchowni i publiczni nauczyciele mają prawo osiedlenia w gminie, gdzie się znajduje stała ich siedziba urzędowa.

Dr. *Rechbauer* zarzuca, że ten paragraf obala zasadę, uznaną już w ustawie gminnej, podług której zawisło przyjęcie do związku gminnego jedynie od gminy, i przeto proponuje on zupełne zmazanie tego paragrafu. *Ingram* pragnie bliższego poszczególnienia „urzędników publicznych", Dr. *Ryger* żąda rozciągnięcia tego prawa także na adwokatów i notaryuszów. Dr. *Hann* popiera wniosek Rechbauera. *Herbst* zwraca uwagę na to, że poprzedni mowcy zapatrują się na tę ustawę z niewłaściwego stanowiska, podnosząc głównie zaopatrzenie ubogich bez względu na właściwe prawo osiedlenia. *Waidele* przedstawia, że nie można nikogo zmuszać, ażeby koniecznie należał do jakiejś gminy, i dlatego radzi dodać w paragrafie: „jeżli zrzekną się dawnego prawa osiedlenia." Wniosek ten poparto. Dr. *Fleischer* chce rozciągnąć to prawo także na lekarzów po dwuletniej praktyce w gminie. Minister *Lasser* zbijał wszystkie te uwagi doświadczeniem zaczerpniętem z praktyki, dowodząc, że gminy same pragną ustanowienia urzędów u siebie, a przy częstej zmianie urzędników nie można wymagać, ażeby urzędnik należał tylko do tej gminy, gdzie znajdował się, gdy otrzymał dekret przeniesienia. Po ministrze przemawiał jeszcze sprawozdawca za wnioskiem wydziału, a przy głosowaniu przyjęła izba ten paragraf z odrzuceniem wszystkich poprawek.

§. 8. opiewa w obudwu ustępach: „Prawo osiedlenia nabywa się przez wyraźne przyjęcie do związku gminnego. Prośbę o to rozstrzyga bez wszelkiej apelacyi jedynie gmina." Dalej zaś powiada, że ograniczenie na pewny czas lub warunek z uszczerbkiem prawnych skutków, prawo osiedlenia jest niedozwolone i nieważne.

Co do obudwu pierwszych ustępów wniósł baron *Poche* następującą poprawkę: „Prawo osiedlenia nabywa się przez wyraźne przyjęcie do związku gminnego. Tego przyjęcia nie można odmówić austryackiemu obywatelowi, który ma zupełne prawo rozrządzać swoim majątkiem, przedtem przynajmniej przez 10 lat mieszkał bez przerwy i dobrowolnie w gminie, i przez ten czas nie potrzebował zaopatrzenia dla ubogich, jest wraz z familią swoją nieposzlakowanego charakteru, i wykaże się, że posiada majątek lub gałęź zarobkowania, dostateczne do utrzymania familii." *Schneider*, *Kuranda* i *Snida* popierają ten wniosek. Baron *Tinti* zgadza się na to w zasadzie, ale żąda rozróżnienia między obcymi na takich, którzy biorą udział w ciężarach gminnych, i takich, którzy są uwolnieni od tego, i chce, ażeby pierwsi mogli już po 5 latach żądać przyjęcia do gminy. Baron *Pratobevera* wnosi poprawkę, ażeby w razie odmówienia przyjęcia wolno było odwołać się do reprezentacyi krajowej. *Herbst* i *Rechbauer* zbijają jak najmocniej poprawkę Pochego, a *Rechbauer* proponuje przeciwnie, ażeby po 5letnim (ewentualnie 10letnim) dobrowolnym pobycie w gminie uzyskiwano prawo osiedlenia, nie prosząc wcale o przyjęcie. Po kilku jeszcze przemówieniach uchwalono w końcu na wniosek *Herbsta* odesłać wszystkie te poprawki do wydziału, ażeby na nowo zdał sprawę z nich. Przyszłe posiedzenie zapowiedziano na wtorek

Francya.

Paryż, 8. października. *(Różne wiadomości.)* *Independence belge* zapewnia, że na ostatniej radzie ministrów pod przewodnictwem cesarza, zajmowano się głównie niepokojem o przyszłość, jaki opanował umysły w przededniu otwarcia ciała prawodawczego. Rada zgodziła się na to, iż takowy niepokój umysłowy nader szkodliwie wpływa na rozwój przemysłu, kunsztów i handlu. Cesarz słuchał z natężoną uwagą wykłady ministrów. Dla zaspokojenia umysłów uchwalono polecić *Monitorowi* i półurzędowym dziennikom najoszczędniejsze traktowanie sprawy polskiej, dzienniki zaś niepodległe wezwane być mają ażeby sprawę tę z większem umiarkowaniem traktowały.

Cesarzowa przybyła wczoraj do Sewilli i do soboty zabawić tam zamyśla. Pan Fould wrócił już do Paryża i objął ministeryum finansów.

Monitor donosi, że Ojciec święty odebrał wiele adresów dziękczynnych z Polski, z wyrazami gorącej wdzięczności narodu polskiego, za nakazane modlitwy.

Włochy.

Rzym, 5. października. Imieniny Jego Ces.-król. apostolskiej Mości obchodzone były wczoraj z zwykłą uroczystością w narodowo-niemieckim kościele Santa Maria deli Anima. Jego Ex. pan baron Bach znajdował się na nabożeństwie z całą ambasadą; mszę świętą miał biskup Fessler. Po mszy odspiewano *Te deum*. Kościoł nie mógł obiąć tak narodowców jako i obcych, którzy swe modły za zdrowie Najjaśniejszego Pana do nieba przesełali. Wieczorem hotel ambasady świetnie był iluminowany.

(Różne wiadomości.) *Jen. kor. austr.* donoszą z Turynu, iż rząd piemoncki pragnąc polepszyć finansowe swoje położenie, wysadził osobną komisyę mającą zgłębić pytanie, ażaliby bawełna i tytoń nie dały się chodować z korzyścią we Włoszech. Co do bawełny robiono już próbę w Kalabryi, które bardzo korzystnie wypadły, Francuz zaś jeden, p. Pichot, posiadający znaczną rozległość gruntu pod Bononią, od paru lat tytoń z korzyścią na nim choduje.

Poseł sardyński w Paryżu Nigra, który na 24 godzin do Turynu przybył, przywieść miał królowi własnoręczny list cesarza Napoleona, który między innemi zawierał radę, złagodzenia nieprzyjacielskiego tonu dzienników urzędowych i półurzędowych względem Austryi. Zdaje się, iż rada ta nie była bez skutku, dzienniki bowiem te donosząc o rozwiązaniu brygady estońskiej, ograniczają się na podaniu faktu samego bez żadnych komentarzy.

Stan rzeczy w południowych prowincyach w niczem się nie zmienił. W neapolitańskiem bandyci grasują po dawnemu a w Sycylii rząd sardyński dopuszcza się największych gwałtów przy ściganiu rekrutów i ściganiu licznych zbiegów rekutacyjnych. Miasta otaczają kordonem wojsk piemonckich dla wyłowienia z nich tych co się przed rekrutacyą ukryli. Nawet Palermo, stolica Sycylii, przez trzy dni było kordonem wojskowym otoczone. Wszystko to nie wiele jednak skutkuje, bo większa cześć zbiegów rekrutacyjnych chroni się w góry, z których jako bandyci na podróżnych a nawet na wsie i pomniejsze miasteczka napadają.

Królestwo Polskie.

Warszawa. 10. paździer. *(Zajęcie hotelu europejskiego.)* *Dzien. pow.* donosi: Na zasadzie znanego rozporządzenia z d. 10. (22.) września, dom na Krakowskiem przedmieściu pod Nr. 414, zajmowany przez hotol europejski, w którym w d. 23. września (5. października) spełnione zostało skrytobójstwo polityczne, przeszedł pod zarząd wojskowy.

Rosya.

(Doniesienia z Wilna.) W Wilnie Rosyanie zamienili już 5 klasztorów na koszary. W więzieniach tamtejszych siedzi przeszło 100 kobiet za udział w powstaniu, a wiele innych wysłano już na Sybir.

Murawiew z powodu dumnego zachowania się względem W. księcia Konstantego przy jego powtórnem przejeżdzie, miał popaść w niełaskę. Królowi Jerzemu, Murawiew nie okazywał także wielkich względów. Król zasiadł już w dworcu kolei do stołu, gdy gubernator przybył go powitać. Stało się, że jenerałowie rosyjscy, których król do stołu zaprosił, pobiegli na przeciw gubernatora, a król pozostał przy stole tylko ze swoim adjutantem.

(Różne wiadomości.) Do *Jen. Kor. austr.* piszą z Petersburga, iż książę Gorczakow pod dniem 30. września wysłał notę do posła rosyjskiego w Kopenhadze, barona Nikolai, zredagowaną w duchu pojednawczym pod względem zatargów Danii z sejmem związkowym w Frankfurcie o sprawę holsztyńsko-szlezwicką. Depesza ta zakomunikowaną być miała zarazem dworom berlińskiemu i wiedeńskiemu.

Co do powstania polskiego takowe uważają w Petersburgu w głównej części za przytłumione, ponieważ wielu stronników tajnie lub otwarcie od niego odstępuje. Pomimo tego wysełane bywają ciągle nowe korpusa wojsk do Polski, szczególnie zaś granica galicyjska mocno ma być wojskiem obsadzona dla zupełnego przerwania przeselek broni i wtargnięcia ochotników do powstania. Nie masz jednak w tem żadnej myśli zaczepnej przeciwko Austryi, bo Rosya w obecnem położeniu o zaczepce myśleć nie może, znają zaś w Rosyi aż nadto siłę i wartość wojska austryackiego, tak iż śmieją się z tych, co Rosyi myśl o jakiejś inwazyi przypisują. Obsadzenie więc granicy rosyjsko-austryackiej ma jedynie na celu usunięcie zarzutu rządu austryackiego, iż granice rosyjskie źle są obsadzone, dla tego cały ciężar strzeżenia ich na Austryi polega.

Gazeta akademicka rosyjska zaprzecza, jakoby rząd rosyjski zabrał dzieci zakładów dobroczynnych w Warszawie, dla wychowania ich w wierze szyzmatyckiej w koloniach wojskowych. Taż gazeta zaprzecza równie, jakoby w katechizmie pod protekcyą jenerała Annenkowa w Kijowie wydanym, zalecano wymordowanie katolików z przyrzeczeniem rozdania majątku ich między morderców. Tak jedno jak drugie, według zapewnienia rosyjskiego dziennika, prostemi są wymysłami, z nienawiści do Rosyi pochodzącemi.

Turcya.

(Expedycya polska. — Nowe miasta tureckie. — Podatki w Bosnii. — Doniesienia z Belgradu.) Od granicy Bosnii piszą do *Jener. Kor.*: Z powodu dziesięciny, którą chrześcianie w Bosnii tureckiej opłacają nie w pieniądzach, lecz w płodach ziemi, więzienia tamtejsze są przepełnione chrześcianami, ponieważ wszelkie choćby najsłuszniejsze przedstawienie przeciw ciężarowi podatków, prowadzi do więzienia. Oprócz dziesięciny bywa tam pobierany także podatek od trzody chlewnej, wynoszący 50 parów od sztuki, a rozłożony na domy mieszkalne bez względu na rzeczywisty stan bydła, w skutek czego opłacają podatek nawet ci, którzy

wcale trzody nie trzymają. Podatek od wódki, wynoszący 60 groszy od kotła, jest zwykle przedawany chciwym spekulantom, którzy go egzekwują z pomocą turecką.

Z Belgradu donoszą, że jak się zdaje, w Serbii nie będzie tego roku wydany zakaz wywozu zboża, ponieważ urodzaje, jeżeli nie wszędzie wypadły dobrze, to przynajmniej średnio, a nadto z Wołoszczyzny mają przybyć okręta ze zbożem. Załoga turecka w twierdzy otrzymała znowu małe posiłki.

Według telegramu z Konstantynopola z 8. października expedycya polska wylądowała szczęśliwie w Vardar w Czerkiesyi.

(Nowa osada turecka.) Z nad **Sawy** piszą: Z tamtej strony Sawy położona osada Samac dawno już pragnęła mieć w pobliżu drugą osadę. Rząd turecki uczynił niespodzianie zadość temu życzeniu, rozkazał bowiem zbudować w tem miejscu nie wieś, lecz miasto, i to dla Turków wydalonych z Serbii. Chrześcianie musieli odstąpić plac, a nawet byli przymuszani do roboty przy budowie. W 3 miesiącach stanęło 300 domów, i zostały otoczone wałem 1850 sążni długim, 4 sążnie szerokim, a ½ sążnia głębokim. Rajowie oczekują niecierpliwie przybycia wezyra Vali Baszy z Serajewa, aby mu przedłożyć swoje zażalenia.

Kronika.

— Wczoraj przed południem odbyło się w sali zakładu naukowego im. Ossolińskich stosownie do ustawy i woli fundatora uroczyste roczne posiedzenie publiczne, na którem zastępca kuratora zakładu, hr. Maurycy Dieduszycki, zdał sprawę o stanie i rozwoju tego instytutu krajowego w roku upłynionym. Data podane w sprawozdaniu do wiadomości publicznej, świadczą o coraz pomyślniejszym wzroście i rozwoju instytutu tak pod względem zarządu naukowego jak i administracyi finansowej. Z kolei dyrektor Zakładu, pan August Bielowski, odczytał rozprawę naukową o znajdującym się w bibliotece drogocennym zbiorze rękopismów, które dzięki staraniom dyrekcyi w upłynionym roku zupełnie zostały uporządkowane. W końcu skreślił pan Wincenty Pol wymownie i z głębokiem pojeciem przedmiotu stanowisko i charakterystykę literatury polskiej dziewietnastego wieku. Liczne grono słuchaczów obojej płci brało udział w tem uroczystem posiedzeniu.

(Dom zagrożony zawaleniem.) Liczna ludność żydowska, zamieszkujaca dom pod nr. 348 m. we Lwowie, musiała wyprowadzić się spiesznie dn. 8go b. m., ponieważ temu domowi zagrażało zawalenie.

(Dar.) Dyrektor lwowskiego towarzystwa muzycznego, p. Karol Mikuli, był 15. sierpnia b. r. obecny na popisie publicznym w szkole trywialnej we wsi górskiej Szipot na Bukowinie, gdzie bawi corocznie przez lato. Uradowany postępem młodych Hucułów w naukach, wręczył tamtejszemu proboszczowi ks. Gołebiowskiemu, kwotę 30 zł. w. a. na dwa stypendya dla najuboższych i najpilniejszych, z przyrzeczeniem, że taką sumę składać będzie corocznie przez całe życie. Miło nam ten czyn szlachetny podać do powszechnej wiadomości.

(Stan zarazy bydła.) W drugiej połowie miesiąca września r. b. wybuchła nanowo zaraza bydła rogatego podług wykazów urzędowych w 4 miejscach lwowskiego okręgu administracyjnego, a mianowicie w Pokaraniu, Stojanowie i Witkowie w obwodzie złoczowskim, i w Szarpańcach, w obwodzie żółkiewskim. Zatem jest teraz 6 miejsc dotkniętych zarazą w obwodzie złoczowskim, a 1 w obwodzie żółkiewskim, w których razem w 78 oborach zachorowało 197 sztuk, z czego jeszcze 50 sztuk jest w stanie zarazy.

(Pożary.) W drugiej połowie zeszłego miesiąca zdarzyły się w obwodzie żółkiewskim, znowu trzy pożary. Pierwszy, który powstał z nieostrożności na dniu 21. z. m. w Tudorkowicach na folwarku dworskim, zniszczył 6 domów mieszkalnych i 6 budynków gospodarskich ze znacznym zasobem zboża, razem wartości 2455 zł. w. a. W drugim miejscu, mianowicie w Zboiskach miał być ogień podłożony na dniu 25. z. m. o samej północy, i zgorzały 2 domy włościańskie z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi i złożonem w nich zbożem. Trzeci nakoniec pożar powstał z niewiadomej przyczyny w nocy z 29. na 30. z. m. w Dachnowie i zniszczył jeden dom mieszkalny.

Prócz tych mamy jeszcze raporta o następujących pożarach: W Koropużu, w obwodzie samborskim, pogorzało przez nieostrożność na dniu 20go z. m. 8 włościan, straciwszy wszystkie budynki mieszkalne i gospodarskie z całym plonem tegorocznym. Szkodę obliczono na 5660 zł. w. a.

W Wilczy w obwodzie przemyskim, zniszczył pożar z niewiadomej przyczyny dnia 26. z. m. dom mieszkalny i wszystkie budynki gospodarskie ze zbożem tamtejszego włościanina Jakuba G.

W miasteczku Bohorodczanach, w obwodzie stanisławowskim, zapaliła sie 8. b. m. przez nieostrożność stajnia izraelity Hersza R. i w kilku godzinach zgorzało 13 domów mieszkalnych. Szkodę w budynkach obliczono na 8600 zł., ruchomości zaś zostały po największej części uratowane.

Nakoniec w tym samym obwodzie był pożar 6. b. m. w Uściu, gdzie przy gwałtownym wichrze spłonęło w krótkim czasie 7 domów izraelickich, 9 chrześciańskich, pomieszkanie gr. k. plebana i cały jego plon zboża, a oprócz tego dachy na rz. k. kościele i na dzwonnicy. Przyczyna tego pożaru nie jest wiadoma.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 12. paźdz. Na naszym dzisiejszym targu były następujace ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (83 ℔) 2 zł. 66 c.; żyta (78 ℔) 1 zł. 42 c.; jęczmienia (69 ℔) 1 zł. 28 c.; owsa (45 ℔) 1 zł. 10 c.; hreczki 1 zł. 44 c.; grochu 1 zł. 90 c.; kartofli 47 c., cetnar siana 1 zł. 29 c., okłotów 62 c., sąg drzewa bukowego 9 zł. 67 c., sosnowego 8 zł.

Wykaz rezultatu

przedsiębranego w miesiącu wrześniu 1863 roku, przez urząd targowy u obcych piekarzy, ważenia i rewizyi pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprzedaży	wiejski chleb kolonistów		żółkiewski (chleb domowy)		kulikowski (chleb domowy)		wiejski chleb razowy		Uwaga.
		Waluta niższo-austryacka								
		c.	lut.	c.	lut.	c.	lut.	c.	lut.	
Wagmann Filip	Bernardyński plac	1	7	.	.	.	.	.	.	
Fechter Ignacy		1	6¾	.	.	.	.	.	.	
Wolf Jakób		1	7½	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Adam		1	7½	.	.	.	.	.	.	
Wider Elke	Na krakowskiej targowicy drzew	.	.	1	6¾	.	.	.	.	
Götz Götzel		.	.	1	7	.	.	.	.	
Keslec Natan		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Klar Menkes		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Badec Nachman		.	.	1	7	.	.	.	.	
Farb Gedalie		.	.	1	7	.	.	.	.	
Gnott Golde		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Basz Icek		.	.	1	7	.	.	.	.	
Flor Dawid		.	.	1	7	.	.	.	.	
Widman Salamon		.	.	.	.	1	6	.	.	
Umischweif Jakob		.	.	.	.	1	5¾	.	.	
Lebwohl Izak		.	.	.	.	1	6	.	.	
Klar Simche		.	.	.	.	1	5¼	.	.	
Herbst Gedalie		.	.	.	.	1	5½	.	.	
Fein Elkes		.	.	.	.	1	6½	.	.	
Fein Chajes		.	.	.	.	1	6½	.	.	
Widman Schlome		.	.	.	.	1	6¼	.	.	
Schubert Józef		.	.	.	.	.	.	1	8	
Kozak Szymon		.	.	.	.	.	.	1	7½	
Hajsak Magdalena		.	.	.	.	.	.	1	7¾	
Nestarowska Anna		.	.	.	.	.	.	1	7¾	
Bartlowa Katarzyna		.	.	.	.	.	.	1	7½	
Suma		4	28½	9	61¼	8	47¾	5	38½	
przeciętne w wrześniu 1863		1	7	1	6¾	1	6	1	7¾	
przeciętne w sierpniu		1	7¼	1	6¾	1	5½	1	8	
a zatem w podnoszeniu się		.	.	.	.	.	½	.	.	
a zatem w spadaniu		.	¼	.	.	.	.	.	¼	

Brzeżany, 4. października. W drugiej połowie z. m. były na targach następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu: Brzeżan		Bursztyn		Chodorów		Przemyślany		Podhajce		Rohatyn	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr	cen	zr	cen.	zr	cen
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	7	11	2	40	2	60	2	10	2	.	2	62
„ żyta	1	13	1	20	1	40	1	56	1	.	1	29
„ jęczmienia	.	79	.	90	1	10	.	90	.	70	1	.
„ owsa	.	63	.	80	.	90	.	70	.	50		70
„ hreczki	1	5	1	.	1	.	1	20	.	84	1	6
„ kukurudzy	.	.	1	.	.	.	.	.	1	.	2	10
„ ziemniaków	.	39	.	35	.	.	.	40	.	30	.	48
Cetnar siana	1	30	.	90	1	30	.	80	1	40	.	98
„ wełny			.	.	.	.	.		.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.		.		.	.	38	.
Sąg drzewa twardego	4	50	6	.	5	20	6	.	6	72	5	4
„ „ miękkiego	3	50	5	.	4	10	4	.	.	.	3	36
Funt mięsa wołowego	.	12		12	.	10	.	10	.	10	.	11
Mas okowity		75	.	36	.	47	.	50	.	25		80

Lwów, 10. października. Z powodu świąt żydowskich handel zbożowy nie przybrał w ubiegłym tygodniu stałego kierunku. Na kolej dowieziono mało, a to co sie na targu znalazło, sprzedano szybko po cenach niezmiennych, na potrzebę miejscową. Galicyjscy właściciele dóbr, posiadający kredyt, wolą raczej przy obecnych stosunkach pożyczać pieniądze, i płacić za to znaczne procenta, niż zdecydować się sprzedawać zbiór tegoroczny po teraźniejszych cenach; i dla tego też rzadko kiedy znaczniejsze partye zboża przechodzą w handel. Ale ten stan wyjątkowy nie może potrwać długo, bo nawet majętni właściciele, muszą w końcu zdecydować się do sprzedaży. Zasługuje na uwagę, że teraz dopiero objawia się zmysł praktyczny kilku gospodarzy wiejskich, którzy bez pomocy pośredników, wysyłają swoje produkta wprost na miejsce odbytu, i tym sposobem zyskują zarobek pośrednika. — Ten sposób postępowania ustali się coraz więcej w miarę nabytego doświadczenia, i tem bardziej jest pożądany, ile że zysk większy, przyczyni się do podniesienia stosunków kultury. Ze Lwowa, Rzeszowa, i Tarnowa wysłano nieco żyta do Szląska, i Mysłowic, częścia na obcy rachunek, częścia na spekulacyę. Owies dostaje się ciągle aż do Wiednia. Jęczmień i pszenica nie są poszukiwane. Mąkę transportują ciągle do Wiednia i Pragi. Brak wody w kilku obwodach Czech spowodował młynarza z Kuttenberga zakupywać mąkę na miejscu we Lwowie.

Na rachunek kilku fabryk sukna w Bielsku, wysłano ztąd kilka pomniejszych partyi wełny, większe transporta odeszły do Wrocławia.

Co do spirytusu, właściwy handel jeszcze nie istnieje, kupujący i przedający wyczekują, ale nadzwyczajna czynność gorzelni krajowych dowodzi niewątpliwie, że na wiosnę spodziewają się lepszych cen na ten towar.

Nafta jest codzień bardziej poszukiwaną; z Tarnowa wysłano w tym roku do Austryi blisko 20.000 cetnarów. Z Przemyśla odchodzą także większe transporta do Wiednia.

Bydła rzeźnego i opasowego wyprawiono na targi do Lipska, i Florisdorf, około 2060 sztuk. Trzody chlewnej, dotąd nic nie odchodzi.

Dnia 8. b. m. wysłano ztąd do Wiednia pierwszy transport lodu. Była to próba, a jeżli się powiedzie, będą przesyłane większe ilości. Kolej Karola Ludwika przyrzekła przedsiębiorcy transportować lód pociągami osobowemi, po cenach zniżonych; kolej północna przystała na te ceny zniżone, ale odmówiła aby transporta odbywały się pociągami pocztowemi.

Ostatnia poczta.

Kraków, 12. paźdz. *Krak. Ztg.* donosi, że dnia wczorajszego wieczorem skofiskowano w pewnym domu na przedmieściu Kleparzu 5 worków i 2 paki z prochem ważące przeszło 3 cetnary.

Dzisiejszy numer *Kroniki* został skonfiskowany przez c. k. prokuratoryę.

Mnichów, 11. października. Obrady tutejszej konferencyi celnej już się ukończyły; dziś będzie posiedzenie ostatnie dla podpisania protokołu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. października.

Hotel George: PP. Radzimiński Zyg., z Wołynia. — Raciborowski St., z Podola. — Hr. Ożarowski Konst., z Lackiego. — Tuszyński Karol, i Wydzga Bog., z Polski.

Hotel europejski: Berezowski Henryk, z Wodnik.

Hotel Langa: Malczewski Henryk, z Gniłowód.

Hotel angielski: Zadorowicz Łaz., z Jakobówki. — Czajkowski Michał, z Żyrawy. — Czarnoszyński Alex., z Pałatur. — Brzeski Miecz., z Łączek. — Hr. Łoś Bron., z Kijowa. — Hr. Raciborowski Antoni, z Podola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12 października.

PP. Stojewski Bol., do Chlebna. — Hr. Komorowski Karol, do Koreczmina. — Szymańscy Jan i Wład., do Rzepli. — Iżycki Wład., do Kielc — Mokrzański Emil, do Berbowiec. — Wiśniewski Wiktor, do Strzelisk. — Truskolawski Leonh., do Streptowa. — Mrozowiecki Stan., do Siczkowa. — Pawlikowski Miecz., do Medyki. — Koziebrodzki Eugen., do Michałówki

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. października 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	''' 327.90	+10.7	81.8	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.36	+13.0	71.1	„ mi.	„
10. god. wiecz.	328.36	+ 8.6	77.0	„ „	pogoda

TEATR.

Dziś opera niemiecka: „**Linda von Chamounix.**“

Jutro na scenie polskiej: „**Mieszczanie i Kmiotki**“, komedya ze spiewami w 3 aktach.

Kurs lwowski.

Dnia 12. października.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	26½	5	32
Dukat cesarski	„ „	5	23	5	33½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	14	9	19½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	75	1	77
Talar pruski	„ „	1	66	1	68
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	18	74	93
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	77	98	78	68
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	70	74	52
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	43	82	18
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	196	75	198	75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12. października.	zlr.	kr.
5% Metaliki	75	70
5% pożyczka narodowa	81	80
Losy z 1860 roku	97	75
Akcye banku wiedeńskiego	791	—
„ „ kredytowego	186	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	50
Dukat pojedyńczy	5	34
Srebro	111	65

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	72.—	72.20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.25	96 50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82 10	82 20
od kwiet. do paźd. po 5%	82.—	82.10
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	75.80	75.90
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75.90	76.10
dtto. po 4½%	68.—	68.25
dtto. „ 4%	60.25	60.75
dtto. „ 3%	45.25	45.75
dtto. „ 2½%	37.50	39.—
dtto. „ 1%	15.10	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	158.75	159.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	156.50	157.—
Przez. do wyl. z r. 1854	93.75	94.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	98.—	98.10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	98.30	99 40
Renty Como po 42 lir. ausl.	17.50	17.75
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.50	72.—
„ „ „ 4½%	67.25	67.75
„ „ „ 4%	60.—	60.50
„ „ „ 3½%	52.—	52.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.—	60.—
„ 2¼%	52.—	53 —
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	86.75	87.25
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90.25	90.75
Morawii	88.50	89.—
Szląska	88.50	89.-
Styryi	87.25	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	76.—	76.50

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	74.50	75.—
Kroacyi i Sławonii	75 50	76.—
Galicyi	74.—	74.40
Siedmiogrodu	74.—	74.50
Bukowina	73.50	74.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73 50	74 —
Lonb. wen. poż. z r. 1859	91.50	92.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	60.—	61.—
Dług Salcburga „ 3½%	— —	—.—
„ 3%	60.—	61.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	794.—	795.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	187.50	187 60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	642.—	644.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1644 —	1646.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	— —	— —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	144 75	145 25
Polud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	127.50	128 —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Polud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	248.—	249.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	197.75	198.25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	230.—	232.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	145.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	430.—	432.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	242.—	244.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	393.—	395.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	395.—	398.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	285.—	290.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	158.50	159.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	102.—	102.50
10let. „ 1857 po 5%	89.75	90.25
przeznaczone do los. po 5%	—.—	—.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.70	85.80
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.—	75.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	97.75
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	92.—	92.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.—	88.40
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	116.25	116.75
Kol. Lonb. wen. po 500 fr.	116 25	116.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.25	90.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.—	86.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	91.—	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.—	95.50
Polud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.25	78.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	99.50	100.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	136 10	136.30
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	91.—	91.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	113.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.75	53.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.50	34.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.50	95.50
Salma „ 40 „ „	35.25	35.75
Palfiego „ 40 „ „	34.25	34.75
Clarego „ 40 „ „	34.—	34.25
St. Genois „ 40 „ „	33.50	34.—
Windischgrätza 20 zł. „	21.75	22.—
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.50	94 50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.50	94.60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	43.95
Hamburg za 100 M. B.	83.50	83 50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.45	111.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	44.05	44.10
Paryż za 100 fr.	44.15	44.15
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.34	5.35
dtto. pełnej wagi	5.34	5.35
Korona	15.40	15.45
20frankówka	8.93	8.94
Rosyjski imperyał	9.17	9.20
Talar związkowy	1.67½	1.68
Srebro	111.59	111.85

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.